

JANINA KANIEWSKA

ur. 1930; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	pierwsza praca, Lubelskie Przemysłowe Zjednoczenie Budowlane, projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów

Praca w Lubelskim Przemysłowym Zjednoczeniu Budowlanym

Mój kuzyn z Lublina, ciotecznej siostry mąż, pracował w budownictwie na Skłodowskiej. To było tak zwane LPZB. Lubelskie Przedsiębiorstwo Zjednoczenia Budowlanego chyba [*właściwie Lubelskie Przemysłowe Zjednoczenie Budowlane – red.*]. Skłodowska 38 [*właśc. ul. Skłodowskiej-Curie 36 – red.*]. I on powiedział, że tam może mi pomóc znaleźć pracę. Nie miałam innego wyboru, wzięłam to. Ale to nie była dobra praca. To było rozliczanie ludzi na budowie z tego, co wybudowali, z metra. A ja nie miałam pojęcia o żadnych kubaturach, o żadnych metrach sześciennych muru, wykopy czy coś [takiego]. I to trzeba było według katalogu takie BZ-ty wypełniać i na tej podstawie obliczać zarobek dla ludzi. Trzeba było jeszcze jechać z budowy do dyrekcji pobierać pieniądze dla ludzi – z torebką. Ja nie wiem, chyba nie było żadnych napadów. Jak tak dzisiaj pomyślę, to jest w ogóle nie do przyjęcia, że ja z całą wypłatą w torebce jadę miejskim autobusem. Pracowałam na Węglinie na budowie, a później pracowałam trochę w fakturacji. Jak byłam w ciąży, to mnie z budowy przenieśli do fakturacji, znaczy na Skłodowskiej byłam. Pracowałam chyba sześć czy osiem lat w budownictwie.

Data i miejsce nagrania	2020-08-11, Lublin
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman
Redakcja	Piotr Krotofil
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"